P

Cena numeru 3 zł



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV | ŚRODA, 26 MAJA 1948 ROKU | Nr 143 (1071)



Wallace wzywa Marshalla

do publicznej dyskusji nad polityką zagraniczną USA



NOWY JORK (PAP). Przemawiając w Spokane (stan Waszyngton) — kandydat na prezydenta USA Henry Wallace ponownie poruszył sprawę wymiany not werbalnych między ambasadorem Smithem i ministrem Mołotowem, a w szczególności odpowiedzi generalissimusa Stalina na jego list otwarty. Mówca stwierdził, że argumenty, wysunięte przez rząd amerykański dla usprawiedliwienia odmowy podjącia rozmów z rządem radzieckim celem uregulowania rozbieżności między Z. S. R. R. i U. S. A., **nietylko nie wytrzymują krytyki, lecz są godne najwyższego potępienia.**

Wallace ponowił krytykę dwu partyjnych polityków amerykańskich, którzy zniweczyli nadzieje narodu na zakończenie „zimnej wojny", po czym oświadczył: **„Rząd twierdzi, że sprawy, które winny być omówione ze Związkiem Radzieckim, były już dawniej dyskutowane i że dyskusje te już go zmęczyły. Ale naród powiada: „Walczyliśmy o te sprawy już dawniej i walka ta nas zmęczyła. Chcemy pokoju".**

Następnie Wallace wezwał Vanderberga, Marshalla lub senatora Connelly do wzięcia udziału w publicznej dyskusji nad polityką zagraniczną USA, wysuwając 10 następujących tematów:

1) Możliwość osiągnięcia porozumienia ze Związkiem Radzieckim bez zrezygnowania z podstawowych zasad. Wallace bronić będzie tezy, że porozumienie takie jest możliwe.

2) Rozbrojenie i bezpieczeństwo powszechne. Mówca podkreślił, że uporczywa obrona propozycji senatora Barucha w zakresie kontroli nad bronią atomową zagraża pokojowi.

3) Polityka USA w Niemczech i Japonii. Wallace zapowiedział podanie faktów, świadczących, iż obecna polityka USA w obu tych krajach sprzeczna jest z tymi wszystkimi celami, które Ameryka wysunęła podczas wojny.

4) Polityka USA w Chinach i w Korei.

5) Polityka USA w państwach Ameryki Łacińskiej.

6) Plan Marshalla. Wallace zamierza bronić swego projektu utworzenia specjalnej organizacji, podporządkowanej ONZ, dla realizacji planu pomocy państwom europejskim.

7) Sprawa Bliskiego Wschodu i Morza Śródziemnego. Wallace oświadczył, że podda krytyce politykę amerykańską w Grecji oraz poruszy problem palestyński i sprawę kontroli międzynarodowej nad Kanałem Suezkim i Dardanelami.

8) Sprawa wykorzystania zasobów światowych i handlu międzynarodowego.

9) Metody rozpowszechniania swobód obywatelskich na całym świecie.

10) Metody wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jugosławia - swemu bohaterowi



W dniu wczorajszym z racji 56 rocznicy urodzin marszałka Tito do Belgradu przybyły tysiące sztafet z pozdrowieniami od ludności W miastach i wioskach odbyły się spontaniczne manifestacje i uroczystości.

Demonstracje w Finlandii

przeciw reakcyjnym inspiratorom dymisji ministra Leino

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Helsinek agencja Tass, w poniedziałek wieczorem na jednym z największych placów stolicy Finlandii odbył się z udziałem 30 tysięcy uczestników wiec, zwołany przez miejscowe **organizacje Związku Demokratyczno-Ludowego i Partii Komunistycznej.** Irie Leino wszedł na trybunę powitany burzliwą owacją. Podkreślił on w swej mowie, że **naród fiński aprobuje powojenne posunięcia Finlandii na rzecz pokoju, przypominając zawarty niedawno pakt fińsko-radziecki, który—jak stwierdził—stanowi doniosły krok naprzód w tym kierunku.** Kończąc swe przemówienie, Leino dziękował za zaufanie jakie okazał mu naród w okresie gdy pozostawał on w rządzie na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. **Nie oddamy** — mówił Leino — **stanowiska ministra spraw wewnętrznych reakcji lub prawicowym socjal-demokratom. Stanowisko to należy do związku demokratyczno-ludowego i w szczególności do partii komunistycznej.**

Oświadczenie Leino przyjęto burzą oklasków.

Następnie przemawiał przewodniczący związku ludowo-demokratycznego Kulo, który stwierdził, że ataki reakcji na ruch demokratyczny, skierowane m. in. przeciwko Leino, są **refleksem ogólnej walki między demokracją a reakcją.** Przypominając akty bezprawia i samowoli ze strony burżuazji w stosunku do komunistów, i prześladowania czynników demokratycznych w latach panowania reakcji, **Kulo wzywał do udzielenia stanowczej odprawy roszczeniom prawicy. Związek narodowo-demokratyczny domaga się pozostawienia mu stanowisk ministra spraw wewnętrznych i drugiego ministra spraw zagranicznych.** Wreszcie Kulo apelował do robotników fińskich by walczyli solidarnie **w obronie orientacji demokratycznej polityki Finlandii.**



Na wieść o dymisji ministra spraw wewnętrznych Leino — przed siedzibą prezydenta Finlandii w Helsinkach mimo kordonów policji gromadziły się tłumy żądające powrotu min. Leino do rządu.

NOWY MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH FINLANDII USTĘPUJE?

LONDYN (PAP.). Agencja Reutera donosi z Helsinek, że nowy fiński minister spraw wewnętrznych socjal-demokrata Eino Kilpi oświadczył we wtorek wieczorem, iż **nie pozostanie na swym stanowisku. Jak wiadomo, Kilpi mianowany został ministrem na miejsce komunisty Leino, któremu prezydent Republiki udzielił dymisji.**

Górnicy do tow. Wiesława

Do
Honorowego Prezesa CZZG
oraz Sekretarza Generalnego PPR
Wicepremiera Towarzysza Wiesława - Gomułki
Warszawa

Konferencja delegatów CZZG Oddział Janów, dnia 22 maja br. przesyła Ci Towarzyszu Premierze wyrazy uznania w związku z ukonstytuowaniem się nowego Zarządu Oddziału i najserdeczniejsze pozdrowienia proletariackie, życząc zarazem owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej i Państwa Ludowego. Dedegaci jak i członkowie Oddziału Janów dołożą wszelkich starań do wykonania trzechletniego planu, który jest podstawą dobrobytu klasy pracującej i Polski Ludowej. W dowód tego Konferencja przesyła na fundusz budowy Domu Jedności polskiej klasy robotniczej 100.000,— zł.

Delegaci Konferencji

Termin zawieszenia broni w Palestynie

został przesunęty przez Radę Bezpieczeństwa o 48 godzin

NOWY JORK, PAP Na posiedzeniu odbytym w poniedziałek wieczorem, Rada Bezpieczeństwa postanowiła przedłużyć o 48 godzin tj. **do środy godz. 16 ostateczny termin ogłoszenia rozejmu w Palestynie.**



Emir Transjordanii Abdullah

Na posiedzeniu Rady odczytano depesze rządów Libanu, Syrii i Iraku żądające przesunięcia ostatecznego terminu, ponieważ wezwanie Rady Bezpieczeństwa **dotarło do stolic tych krajów już po upływie wyznaczonego pierwotnie terminu.**

Delegat Syrii Earis el Khoury oświadczył że sekretarz generalny Ligi Arabskiej zwołał posiedzenie komitetu politycznego Ligi, na którym ma być rozpatrzona **sprawa ogłoszenia rozejmu.**

Żądanie państw arabskich co do przesunięcia ostatecznego terminu zawieszenia broni, zostało **poparte przez delegata brytyjskiego Cadogana.**

Przedstawiciel Agencji Żydowskiej przy Radzie Bezpieczeństwa Aubrey Eban, sprzeciwił się wnioskowi państw arabskich i podkreślił, że przesunięcie terminu zawieszenia broni przyczyni się jedynie do przedłużenia walk w Palestynie.

LONDY, PAP. — Agencja Reutera donosi, że na podstawie komunikatów obu stron walczących, sytuacja na frontach Palestyny przedstawiała się we wtorek rano następująco:

FRONT ŚRODKOWY

W Jerozolimie trwają w dalszym ciągu zacięte walki. Artyleria arabska ostrzeliwuje bezustannie starą dzielnicę Jerozolimy. Komunikat Hagany stwierdza, że wszystkie ataki oddziałów arabskich w dzielnicy północnej — Sheikh Jarrah i koło bramy do Damaszku — zostały odparte.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Pierwsze wyniki referendum w Niemczech

Policja amerykańska udaremniła zbieranie podpisów

BERLIN, PAP. — Wtorkowe dzienniki berlińskie podały pierwsze, niekompletne wyniki referendum w sprawie jedności Niemiec z terenu strefy radzieckiej. Według doniesień „Neues Deutschland" **w Saksonii, liczącej 5 i pół miliona mieszkańców, w ciągu pierwszych dwóch dni trwania referendum, 60 proc. ludności opowiedziało się za jednością Niemiec.** Analogiczna mniej więcej frekwencja była w Turyngii. W prowincji Sachsen-Anhalt ilość zebranych podpisów przekroczyła już **dwa miliony.**

Zasługuje na uwagę czynny udział młodzieży niemieckiej, która na terenie całej strefy radzieckiej współpracuje przy organizacji referendum.

W Berlinie na kilku dworcach miejskiej kolei elektrycznej w sektorze amerykańskim doszło do starć między Niemcami, którzy podpisywali listę referendum a bojownikami socjal-demokratów, którzy usiłowali usunąć z terenu dworców stoliki z wyłożonymi do podpisu listami. Policja niemiecka w sektorze amerykańskim stanęła po stronie bojówek, udaremniając w ten sposób dalsze zbieranie podpisów.

W dzielnicy Buckow-Ost (sektor amerykański) policja wezwała straż ogniową do usunięcia wywieszonego na ulicy transparentu, nawołującego do podpisywanie list w sprawie jedności Niemiec, gdy zgromadzony tłum usiłował przeszkodzić strażakom, policja pałkami rozpędziła zebranych, aresztując kilka osób.

Do analogicznych incydentów doszło kilkakrotnie również we francuskim sektorze Berlina.

Odprawa pełnomocników PPR i PPS

dla spraw zbiórki na Wspólny Dom

WARSZAWA, (EP). — W KC PPR odbyła się wpólna odprawa pełnomocników wojewódzkich **PPR i PPS** dla spraw zbiórki na Wspólny Dom, na której generalny pełnomocnik **KC PPR tow.** H. Szafrański i generalny pełnomocnik **CKW PPS** tow. Z. Serkowski omówili zagadnienie związane z rozpoczęciem przyjmowania wpłat składek zadeklarowanych na Wspólny Dom Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Z dniem 25 bm. otwarte zostały specjalne konta w PKO dla poszczególnych wojewódzkich i powiatowych komitetów współdziałania, gdzie lokalne koła zbiorcze wpłacać będą kwoty uzyskane ze sprzedaży cegiełek na swoich terenach.

Cegiełki sprzedawane będą wyłącznie poszczególnym ofiarodawcom imiennie przez koła partyjne **PPR i PPS.** Natomiast osoby prawne — instytucje, zrzeszenia, organizacje i Związki zawodowe winny wpłacać zadeklarowane kwoty wprost do Komitetu Budowy Wspólnego Domu, na **Centralne Konto w PKO Nr I-10.000.** Komitet Budowy Wspólnego Domu mieści się w Warszawie, Al. Stalina 17.

Sytuacja w Palestynie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

FRONT NAD JEZIOREM TYBERIADZKIM

Samoloty żydowskie bombardowały koncentracje wojsk nieprzyjacielskich między wioskami arabskimi Hareb i Tel Elkassar na wschodnim wybrzeżu jeziora Tyberiadzkiego.

Komunikat Hagany donosi o oczyszczeniu okolicy Hareb z niedobitków wojsk syryjskich. Komunikat wojsk irackich stwierdza, że osiedle żydowskie Beiyosif na południe od jeziora Tyberiadzkiego zostało zajęte i spalone.

Artyleria libańska zaczęła ostrzeliwać osiedle żydowskie Ramath Naphtali na granicy palestyńsko-libańskiej.

LONDYN, PAP. — Agencja Reutera donosi, że we wtorek zebrali się w Ammanie (stolica Transjordanii) przywódcy 5 państw arabskich biorących bezpośrednio udział w inwazji na Palestynę. Są to król Transjordanii Abdullah, regent Iraku Emir Abdul Illah, premier Syrii Jamil Mardjn Bey, premier Libanu Rjadh Solt Bey i egipski minster spraw zagranicznych Ahmed Khasahba Pasza.

Przedmiotem narad będzie najprawdopodobniej wezwanie Rady Bezpieczeństwa co do ogłoszenia rozejmu w Palestynie.

Chmury nad konferencją londyńską

Bidault — pod presją opinii francuskiej — powrócił do Paryża

LONDYN PAP. — Korespondent dyplomatyczny „Daily Worker" komentując dotychczasowe niepowodzenie konferencji 6 państw w Londynie w sprawie przyszłości Niemiec, pisze m. in.: *„Presja francuskiej opinii publicznej zmusiła delegację rządu francuskiego do opuszczenia konferencji.* Określana oficjalnie jako „przeszkoda" obecna sytuacja komentowana jest prywatnie w dobrze poinformowanych kołach jako *grożąca zupełnym fiaskiem.*

Gorączkowa walka o zachodnie Niemcy zagraża jednocześnie załamaniem się całej struktury bevinowskiej unii zachodniej. *Dyplomaci francuscy obciążają odpowiedzialnością ministra Bevina.*

Twierdzą oni, że minister Bevin tak bardzo chciał przypodobać się Ameryce i zbudować w Zagłębiu Ruhry ośrodek przeciwko Europie wschodniej, że gotów był poświęcić wszystkie interesy krajów zachodnio - europejskich, nie wyłączając interesów brytyjskich. To samo zresztą gotowi byli uczynić przedstawiciele rządu francuskiego wzamian za jakikolwiek bądź gest Ameryki, któryby mógł uratować politykę rządu francuskiego w oczach francuskiej opinii publicznej.

Właśnie w najbardziej krytycznym momencie wyszła na jaw wymiana dyplomatyczna między Moskwą i Waszyngtonem. Następnie opublikowany został list Stalina do Wallace'a. Doprowadziło to do wielkiego oburzenia francuskiej i amerykańskiej opinii publicznej przeciwko polityce departamentu stanu, którą minister Bevin tak niewolniczo naśladował".

Korespondent twierdzi, że ze strony Foreign Office i ambasady brytyjskiej w Paryżu czyniono ostatnio rozpaczliwe wysiłki w celu przekonania Francuzów o konieczności dalszego prowadzenia rozmów londyńskich w sprawie Niemiec.

Jest to zrozumiałe wobec tego, że otwarte zerwanie rozmów londyńskich byłoby katastrofą z punktu widzenia Bevina.

Mord faszystowski w Przasnyszu

PRZASNYSZ, PAP. — We wsi Sinogłowa Wielka pow. Przasnysz **zostali dnia 19 bm. bestialsko zamordowani w czasie podróży** służbowej sekretarz Komitetu Gminnego PPR tow. Jerzy Woźniak oraz praktykant zarządu gminnego **Stanisław Szulc.**

24-letni Jerzy Woźniak absolwent wojewódzkiej szkoły partyjnej PPR — był aktywnym członkiem ZWM. 19-letni Stanisław Szulc do żadnej organizacji nie należał.

Bandyci zrabowali swym ofiarom większą ilość pieniędzy.

Przed kongresem intelektualistów we Wrocławiu

RZYM, PAP. — W związku z mającym się odbyć we Wrocławiu kongresem intelektualistów poświęconym sprawie obrony kultury, bawili w Rzymie prezes komitetu organizacyjnego Jarosław Iwaszkiewicz i sekretarz generalny Jerzy Borejsza oraz członek organizacyjnego komitetu francuskiego Marcel Villard.

Na przyjęciu, wydanym z tej okazji w ambasadzie RP w Rzymie, byli obecni liczni przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki włoskiej. Prezes Iwaszkiewicz wygłosił krótkie przemówienie, charakteryzując zadania, jakie stoją przed kongresem intelektualistów i zapraszając gorąco przedstawicieli kultury włoskiej do wzięcia w nim udziału.

Odpowiedział mu znany poeta katolicki Giuseppe Ungaretti.

Truman rozpoczyna kampanię wyborczą

WASZYNGTON (PAP). Biuro prasowe Białego Domu podało do wiadomości, że **w pierwszych dniach czerwca** prezydent Truman rozpocznie kampanię przedwyborczą. W dniu 3 czerwca Truman opuści Waszyngton i następnego dnia będzie przemawiał w Chicago. Następnie prezydent wygłosi przemówienia w miastach Omaha, Seattle, Berley i w Los Angeles. Jedno z tych przemówień poświęcone będzie polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Ś. † P.

KAROL PADEREWSKI

Kierownik Referatu Wydz. Ubezpieczeń Centrali Tekstylnej

ur. w Chyrzyńcach na Ukrainie w 1898 r.
zmarł dnia 24 maja 1948 r. w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w środę t. j. dnia 26 maja 1948 o godz. 16-ej z kaplicy przy prosektorium Uniwersytetu Łódzkiego (plac Dąbrowskiego), na cmentarz na Dołach.

PRACOWNICY I DYREKCJA CENTRALI TEKSTYLNEJ

3281k

Hiszpania monarchią?

NOWY JORK, PAP.—Korespondent rzymski dziennika „New York Herald Tribune" donosi, że pomiędzy przedstawicielami Watykanu a dyplomatami angielskimi i amerykańskimi, toczą się narady w sprawie ewentualnego przywrócenia monarchii w Hiszpanii. Korespondent stwierdza, że osobisty wysłannik prezydenta Trumana w Watykanie Taylor, przeprowadził w czasie swego pobytu w Madrycie konferencję z generałem Franco w sprawie ewentualnego osadzenia don Juana na tronie hiszpańskim.

LEONID SOŁOWIEW

PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

11

Arsłanbek zajrzał do koszyka i wyraził pełną gotowość usłużenia lichwiarzowi.

— Przybyłeś właśnie w odpowiednim czasie, szanowny Dżafarze. Nasz władca jest dzisiaj w dobrym humorze i mam nadzieję, że ci nie odmówi.

Emir wysłuchał lichwiarza, przyjął prezent — złotą szachownicę, inkrustowaną kością słoniową i rozkazał przywołać mędrca.

— Hussein Husslija! — powiedział, gdy Chodża Nasredin zgiął przed nim kolana. — Oto ten człowiek, to jest lichwiarz Dżafar, nasz wierny sługa, który ma wielkie wobec nas zasługi. Rozkazujemy ci natychmiast uleczyć go od garbu, bielma, utykania i innych ułomności.

I emir odwrócił się podkreślając tym, że nie chce słyszeć żadnych odmownych odpowiedzi. Chodży Nasredinowi nie pozostało nic innego, jak pokłonić się i wyjść. Za nim udał się lichwiarz, wlokąc podobnie do żółwia swój garb.

—Chodźmy szybciej, o najmądrzejszy Hussein Husslija! — mówił nie poznając pod fałszywą brodą Chodży Nasredina. — Chodźmy prędzej, póki nie zaszło słońce, abym zdążył ozdrowieć jeszcze przed nocą... Wszak słyszałeś, — emir rozkazał ci, abyś mnie uzdrowił natychmiast.

Chodża Nasredin przeklinał w duszy lichwiarza, emira i siebie samego za to że przesadził nieco w sławieniu swojej mądrości. Ale jak wybrnie teraz z tej sprawy? Lichwiarz zaś szarpał go za rękaw i zmuszał do przyśpieszenia kroku. Ulice były puste, nogi Chodży Nasredina brodziły po gorącym piasku. — Szedł i myślał: ‚Ale, jak teraz wybrnę!" Nagle przystanął. „Zdaje mi się, że przyszedł czas do dotrzymania przysięgi!" W jednej chwili wszystko obmyślił i zważył. „Tak, czas przyszedł! Lichwiarzu, o nielitościwy dręczycielu biedaków, dzisiaj będziesz utopiony!" Odwrócił się, aby lichwiarz nie zauważył błysku w jego czarnych oczach. Skręcili w zaułek, gdzie wiatr podnosił po drodze kurzawę. Lichwiarz otworzył przed Chodżą Nasredinem furtkę swego domu. W głębi podwórza za niskim płotem, który oddzielał połowę domu zamieszkałą przez kobiety, Chodża Nasredin poprzez liście uchwycił cichy szept i śmiech. To były żony i nałożnice, które cieszyły się z przyjścia gościa, gdyż nie znały w niewoli swojej innych rozrywek. Lichwiarz przystanął, spojrzał groźnie — i wszystko ucichło. „Wyzwolę was dzisiaj jeszcze, piękne niewolnice!" — tak myślał Chodża Nasredin.

Pokój, do którego wprowadził go lichwiarz nie miał okien, a drzwi zamykały się na trzy zamki i trzy rygle, tajemnica których znana była tylko gospodarzowi. Tu właśnie znajdowały się garnki, tutaj też lichwiarz sypiał na deskach, które zakrywały wejście do podziemia.

— Rozbierz się! — rozkazał Chodża Nasredin. Lichwiarz zrzucił odzienie. Nagość jego była niewymownie obrzydliwa. Chodża Nasredin zamknął drzwi i zaczął czynić zaklęcia.

W międzyczasie na dworze zebrała się liczna rodzina Dżafara. Niektórzy z nich byli mu winni pieniądze i mieli nadzieję, że dziś w dniu radości daruje im długi. Na próżno jednak łudzili się. Lichwiarz słyszał przez zamknięte drzwi głosy swoich dłużników i złośliwie uśmiechał się. „Powiem im dziś, że daruję długi — myślał. — Ale nie zwrócę im pokwitowań, niech zostaną u mnie. Oni zaś uspokoją się i zaczną prowadzić bezpieczny tryb życia, ja zaś będę milczał i obliczał ich należności. A kiedy do każdego tanga długu dojdzie jeszcze dziesięć tangów, a suma długu przewyższy wartość domów, ogrodów i winnic, wtedy zawezwę sędziego, wyprę się mojej obietnicy, okażę pokwitowanie, sprzedam cały ich majątek, pozostawię ich w nędzy i napełnię złotem jeszcze jeden garnek!" Tak marzył pożerany i nienasycony chciwością.

— Wstań! — powiedział Chodża Nasredin. — Zaraz udamy się do basenu Św. Turachana i ty pogrążysz się do jego świętej wody! To jest konieczne dla twego uzdrowienia.

—Basen Św. Turachana! — z lękiem wykrzyknął lichwiarz. — Już tonąłem kiedyś w nim. Zapamiętaj sobie o najmędrszy Hussein Husslija, że nie umiem pływać.

(D. c. n.)

Rosną siły pokoju

Doniosła wymiana poglądów USA-ZSRR

Podżegacze wojenni w opałach

Doniosła wymiana poglądów, jaka odbywała się w ciągu ostatnich 2 tygodni w sprawie stosunków radziecko - amerykańskich, wniosła dużo jasności w sytuację międzynarodową. Oświadczenia, propozycje i kontrpropozycje, które kolejno po sobie następowały ze strony Moskwy i Waszyngtonu, określiły w sposób jasny pozycje, zajmowane przez rząd radziecki i amerykański.

DLA nas, dla opinii polskiej, wymiana zdań nie przyniosła oczywiście żadnych niespodzianek. Od dawna już doszliśmy do przeświadczenia, że **odpowiedzialność** za napięcie, jakie istnieje w stosunkach międzynarodowych ponosi **rząd amerykański.** Do przeświadczenia tego doszliśmy na podstawie naszego własnego doświadczenia politycznego.

Ze wszystkich zagadnień, które są powodem rozbieżności między rządem radzieckim i amerykańskim, w sposób najbardziej bezpośredni zainteresowani jesteśmy w **zagadnieniu Niemiec.** W tej sprawie rząd amerykański zajmuje stanowisko, które godzi zarówno w nasze interesy narodowe, jak i w sprawę zabezpieczenia trwałego pokoju. Dla nas więc konkretne wypowiedzi ministra Mołotowa i generalissimusa Stalina i wykrętne odpowiedzi Departamentu Stanu **nie mogły stanowić niespodzianki.** Mogły nas one tylko utwierdzić w słuszności naszych dotychczasowych przekonań.

Zupełnie inną natomiast reakcję należy zanotować w krajach, opanowanych przez **propagandę amerykańską.** W ciągu ostatnich dwóch tygodni byliśmy świadkami **bardzo charakterystycznych zmian** w opinii tych krajów. Każdorazowa wypowiedź radziecka wywoływała tam uczucie ulgi, wyrazy odprężenia i optymizmu, które znikały jednak po każdej kolejnej odpowiedzi Departamentu Stanu. To **falowanie nastrojów** w opinii krajów, znajdujących się pod wpływem Ameryki, a przede wszystkim w samych Stanach Zjednoczonych, ujawniło jeszcze raz, że **każda inicjatywa pokojowa witana jest przez szerokie masy z radością i nadzieją.** W ciągu tych dwóch tygodni ujawnił się i ukazał oczom ludzkości **prawdziwy podział istniejący** na świecie, a mianowicie podział między ludnością pragnącą pokoju, a **garstką podżegaczy wojennych**, którzy nie umieli nawet dobrze zamaskować swej gry wobec nieprzyjemnej dla nich „ofensywy pokojowej".

Nie ulega wątpliwości, że to, co dla najszerszych mas w Ameryce i na całym świecie było **„dobrą nowiną z Moskwy"**, mianowicie słowa Mołotowa i Stalina o możliwości i konieczności pokojowego rozwiązania rozbieżności między USA i ZSRR — to samo było bardzo **„złą nowiną"** dla wielkich kapitalistów amerykańsich. Nie ukrywają oni swego niezadowolenia i wściekłości z tego powodu, że Marshall w ogóle dopuścił do wymiany poglądów.

Niezadowolenie kapitalistów amerykańskich jest zupełnie zrozumiałe. Gdyby doszło **do** odprężenia **nie sposób byłoby utrzymać 46-miliardowy program zbrojeń w Stanach Zjednoczonych,** co z kolei musiałoby doprowadzić do daleko idących zmian w gospodarce USA, które bynamniej **nie leżą w interesie wielkich trustów zbrojeniowych.**

Trusty zbrojeniowe są tym czynnikiem, który dzięki przemożnym wpływom, jakie wywierają na rząd amerykański, dzięki opanowanej przez nie prasie, radiu i innym środkom propagandy utrzymują świat w napięciu i starają się nie dopuścić do pokojowej stabilizacji.

Przesadnie ufne w swą potęgę, trusty zbrojeniowe nie dostrzegają jednak, że istnieją siły na świecie, **siły pokoju**, które nieprzerwanie wzrastają i potężnieją i które są w stanie rozbić i pokrzyżować ich plany. Częścią składową tych sił antyimperialistycznych jest ruch w obronie pokoju, rozwijający się w Stanach Zjednoczonych, o czym świadczy wzrastająca **popularność trzeciej partii postępowej i akcji pokojowej Wallace'a.**

J. Cywiak

Nauczycielstwo polskie odda wszystkie swe siły dla upowszechnienia oświaty

ZNP potępia proniemieckie stanowisko Watykanu

Rezolucja II-go Krajowego Zjazdu w Poznaniu

Dnia 24-go b. m. w Poznaniu rozpoczęły się obrady II (XX) Krajowego Zjazdu 1500 delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. — Na zjazd przybył premier tow. J. Cyrankiewicz w otoczeniu ministrów tow. tow. Skrzeszewskiego i Rusinka oraz szereg przedstawicieli i gości z kraju oraz zagranicy. Po odczytaniu przez przewodniczącego ob. Maja pisma odręcznego Prezydenta Bol. Bieruta, przyjętego z nieopisanym entuzjazmem przez zebranych, dłuższe przemówienie wygłosili premier tow. Cyrankiewicz, mówiąc o wysiłkach i osiągnięciach w budowie Polski Ludowej, oraz min. tow. Skrzeszewski.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad jednomyślnie przyjęto następującą rezolucję:

„II-gi Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu na piastowskiej ziemi, gdzie w nieustannej walce z naporem germańskim rodziło się i krzepło Państwo Polskie — obraduje w atmosferze radości i dumy z pamiętnego na wieki zwycięstwa i powrotu Polski na dawne dziedzictwo, wyraża niezłomną gotowość usilnej pracy i walki o utrzymanie zdobytych krwią granic na Bałtyku, Odrze i Nysie, które Naród Polski uważa za ostateczne.

Związek Nauczycielstwa Polskiego potępia intrygi i zakusy imperializmu, jak również proniemieckie stanowisko Watykanu, zmierzające do rewizji naszych granic zachodnich. Zjazd wierzy, że w oparciu o siły zjednoczonej Słowiańszczyzny i walczącej o trwały pokój demokracji, Polska odeprze wszelkie próby naruszenia tych granic.

Naród polski, który w trudzie i znoju pracy tworzy zręby ustroju politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego demokracji ludowej, pragnie żyć i pracować w spokoju; przez braterstwo ludów budować ład i sprawiedliwość, przez techniczny postęp — dobrobyt. Związek Nauczycielstwa Polskiego jest przekonany, że polityka podżegaczy wojennych rozbije się o wzrastające siły współpracy, o solidarną postawę narodów miłujących pokój, wśród których Związek Radziecki zajmuje czołowe miejsce.

Nauczycielstwo polskie, stojąc na stanowisku międzynarodowej solidarności ludu pracującego z całą energią popiera wysiłki rzesz zorganizowanych w Światowej Federacji Związków Zawodowych, które walczą w obronie pokoju i suwerenności narodów.

Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego wita serdecznie jedność narodu, wyrażającą się w dążeniu do organicznego zjednoczenia bratnich partii robotniczych oraz zespolenia partii chłopskich i w sojuszu chłopsko-robotniczym, jako fundamencie sił Polski Ludowej.

Nauczycielstwo związkowe śledzi z głębokim zainteresowaniem i pozytywnym stosunkiem procesy jednoczenia się organizacji młodzieżowych, ze szczerym uznaniem wita akcję Służby Polsce, która włącza milionowe rzesze młodzieży w ogólnonarodowy nurt pracy, otwiera młodemu pokoleniu szerokie możliwości nauki i przyczynia się do realizacji idei wychowania nowego człowieka, pełnowartościowego obywatela Polski Ludowej.

Nauczycielstwo polskie wyrażając przekonanie, że wyniki rewolucyjnych przemian politycznych i gospodarczych mogą być utrwalone tylko przez upowszechnienie i uspołecznienie oświaty i kultury, uroczyście zapewnia, że oddawać będzie nadal tej sprawie wszystkie swe siły. Równocześnie Zjazd apeluje do czynników państwowych i społecznych o dalszą wytężoną mobilizację środków energii dla planowego i systematycznego realizowania ustroju szkolnego, opartego o jednolitą wysoko zorganizowaną i bezpłatną szkołę powszechną. Zjazd wzywa do likwidacji społecznej klęski analfabetyzmu, do usunięcia upośledzenia wsi na odcinku szkolnym, powszechnego udostępnienia książki oraz innych źródeł kultury masom ludu pracującego.

Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego w imieniu 100-tysięcznej rzeszy nauczycieli i pracowników oświatowych w Polsce pozdrawia gorąco Łużyczan zza Nysy, słowiański naród, który przez półtora tysiąca lat wytrwał w walce z niemczyzną.

Nauczycielstwo polskie śle braterskie pozdrowienia wsystkim ludom świata z narodami greckim i hiszpańskim na czele, które bohatersko i nieustępliwie walczą z faszyzmem w imię ideałów wolności i demokracji, prowadzącej do socjalizmu".

Trybuna wolności
ORGAN K. C. P. P. R.
TYGODNIK POLITYCZNO - SPOŁECZNY

Szkoła Pracy Społecznej

We wrześniu 1947 r. zarządzeniem Ministerstwa Oświaty zorganizowana została w Łodzi Szkoła Pracy Społecznej o typie szkoły zawodowej stopnia licealnego. Uczelnia ta posiada obecnie 3 wydziały: spółdzielczy, społeczno-oświatowy i administracyjno-samorządowy. Zadaniem jej jest dokształcenie zdolnych jednostek spośród klasy pracującej i przygotowanie takie, aby umożliwić im pracę na kierowniczych stanowiskach w różnych dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego i w ten sposób przyczynić się do demokratyzacji aparatu społecznego. Obok wykształcenia ogólnego szkoła ma za zadanie wychować typ pracownika-społecznika. Ściśle związany z tym jest program, który przygotowuje słuchaczy zarazem do pracy społeczno-oświatowej. Gwarancją wyników pedagogicznych i wychowwawczych szkoły jest grono nauczycielskie, składające się z 17 wykładowców, reprezentujących wybitną wiedzę fachową i duże doświadczenie w pracach oświatowych.

W związku ze zbliżającym się końcem roku szkolnego w lokalu uczelni odbyła się konferencja przy współudziale przedstawicieli Kuratorium, Zw. Zaw., Partii politycznych. Tematem obrad była sprawa nowych słuchaczy w przyszłym roku szkolnym. Na konferencji postanowiono, aby Zw. Zawodowe i Rady Zakładowe zwiększyły swój udział w werbunku do Szkoły Pracy Społecznej, oraz aby przeprowadzić dokładniejszą, niż dotychczas selekcię nowowstępujących. Ustalono, że od nowego roku szkolnego obowiązywać będzie egzamin wstępny oraz utworzony zostanie przygotowawczy kurs miesięczny, który dla słuchaczy, mających większe trudności w nauce, przedłużony zostanie do trzech miesięcy. Podczas omawiania kwestii programu zwrócono specjalną uwagę na konieczność rozszerzenia nauki przedmiotów ścisłych. Warunkiem przyjęcia na pierwszy rok studiów jest ukończenie 21-go roku życia, świadectwa pełnej szkoły powszechnej, zaświadczenie pracy zawodowej i skierowanie organizacji politycznej, młodzieżowej lub zawodowej.

Bojownik idei sprawiedliwości społecznej

W 6-tą rocznicę śmierci Adama Próchnika

Minęła 6-ta rocznica śmierci wybitnego działacza Polskiej Partii Socjalistycznej, Adama Próchnika.

Życie jego było walką o sprawiedliwość społeczną. Począwszy od pierwszych rewolucyjnych wystąpień w ramach organizacji szkolnej „Promień" poprzez pracę społeczno-polityczną i publicystyczną w latach studenckich i w okresie sanacji Adam Próchnik dąży do zjednoczenia proletariatu w walce o sprawiedliwy ustrój społeczny.

Oto co pisał Adam Próchnik w „Lewym Torze" z 8.4. 1936 r.: „Front ludowy musi objąć wszystkie ugrupowania robotnicze, chłopskie i inteligenckie, stojące na stanowisku walki z faszyzmem i przekształcenia ustroju".

Próchnik „pochylał się z nieomylnością lekarza nad błędami przeszłości, aby z rewizji błędnych poglądów wyciągnąć słuszne, odradzające myśl socjalistyczną wnioski na przyszłość". (tow. J. Cyrankiewicz).

W okresie rządów sanacji Adam Próchnik rozwija szeroką działalność oświatową, społeczną, spółdzielczą i polityczną. Jasno i odważnie na łamach pism partyjnych w jednolitofrontowym „Dzienniku Popularnym", oraz „Lewym Torze" wypowiadał swoje poglądy bojownika o sprawę jedności proletariatu.

Również w okresie okupacji Adam Próchnik rozwija aktywną działalność w kierunku zjednoczenia postępowych sił ruchu robotniczego w walce podziemnej z okupantem.

W szóstą rocznicę śmierci **Adama Próchnika** odbyło się na Żoliborzu w kolonii WSM uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci tego konsekwentnego socjalisty, lewicowca, spółdzielcy, bojownika i naukowca.

Granica biegnie przez Klivland-Midlesbrow

Historia pewnej wizyty w Anglii

Jak Iwan Turtanow stał się bohaterem znamiennego spotkania

Iwan Turtanow nie spodziewał się zapewne, czytając pewnego dnia wzmiankę w prasie o wizycie angielskich metalowców w ZSRR, że niedługo on sam stanie się **bohaterem pewnego spotkania**, i imię jego znajdzie się na ustach milionów ludzi. Lecz Turtanow, jak już wspomniałem, nie oczekiwał niczego nadzwyczajnego, złożył gazetę, spojrzał na zegarek i udał się do pracy.

Minęło od tej chwili kilka dobrych miesięcy. Dobrych dlatego, że w międzyczasie Iwan Turtanow mianowany został kierownikiem walcowni kombinatu metalowego „Sierp i Młot" i za przekroczenie planu produkcji otrzymał premię, a wkrótce i podwyżkę. Pewnego dnia Turtanowa wezwano do dyrekcji i oświadczono mu, że ma wziąć udział **w delegacji metalowców radzieckich** jadących z rewizytą do Anglii. Turtanow podziękował za wyróżnienie, spakował manatki i w oznaczonym terminie wraz z innymi delegatami wystartował z lotniska podmoskiewskiego na zachód, w kierunku Wielkiej Brytanii.

Nie będziemy opisywali pierwszych chwil pobytu delegacji na ziemi angielskiej. Wiadomo. Przywitania, rauty, obiady, no i serdeczna gościnność ze strony robotników, a w szczególności metalowców angielskich. Po kilku dniach udano się do ośrodka przemysłu metalowego, aby zapoznać gości z osiągnięciami i metodami produkcji w brytyjskich fabrykach. Iwan Turtanow, wraz z innymi patrzył, chwilami podziwiał, częstokroć krytykował, ale na ogół wstrzymywał się z wydaniem jakiejś konkretnej opinii.

Może i nie byłoby całej tej historii, gdyby Turtanow nie wyraził życzenia obejrzenia jednej z fabryk należącej do Lerman Long Company, a znajdującej się w **Klivland-Midlesbrow.** Turtanow słyszał niejednokrotnie o tej **„wzorowej fabryce"** angielskiej i chciał ją obejrzeć.

Zmieniono marszrutę i już nazajutrz delegacja radziecka przybyła na miejsce. Dyrekcja fabryki zaskoczona była wizytą, ale gościom nie można było odmówić zwiedzenia hal kombinatu, gdyż trudno było o pretekst, mogący wytłumaczyć ten zakaz.

W czasie zwiedzania Turtanow zatrzymał się przy jednym z robotników, obsługujących piec. Robotnik był spocony, co chwilę ocierał twarz brudną, zaoliwioną szmatą. Czując na sobie bystry wzrok Turtanowa, uśmiechnął się znacząco i po chwili zastanowienia **wyciągnął w stronę Turtanowa kleszcze**, którymi wyciąga się z pieców płynącą stal. Turtanow zrzucił szybko marynarkę i poprosił przez tłumacza o rękawice ochronne. Lekkie zakłopotanie, szepty pomiędzy oprowadzającymi i odpowiedź, że rękawic nie ma. Okulary? — Odpowiedź ta sama. — Turtanow wziął się do pracy. Zgromadzeni wokół liczni hutnicy patrzyli z podziwem na jego pracę, na ruchy płynne, oszczędne i celowe. Biała stal gięła się, poddawała posłusznie pewnym ruchom Turtanowa i sycząc spadała pod uderzenia młotów, dwóch stojących przy kowadle hutników.

Turtanow **rozwinął tempo.** Coraz szybciej, pewniej i dokładniej kierował strumieniami stali, aż do chwili kiedy wyczerpani **robotnicy angielscy zrezygnowali i opuścili młoty.** Do młotów podbiegło dwóch robotników z delegacji radzieckiej i choć byli od lat przyzwyczajeni do pracy przy młotach pneumatycznych, żywo uderzali w kowadło, dotrzymując tempa Turtanowi. Dookoła stał milczący tłum, **z zachwytem i niekłamanym podziwem** wpatrujący się wciąż w zmagające się i wzrastające tempo Turtanowa. Wreszcie skończył się strumień płynącej stali. Turtanow otarł spocone czoło i spojrzał na ludzi, stojących wokół w głębokim milczeniu.

W chwilę później Turtanow zadawał pytania robotnikom i sam odpowiadał przez tłumacza na setki pytań. I wówczas dopiero zrozumiał, że tu w Klivlandzie i w setkach takich fabryk **przebiega granica** pomiędzy tym, co nazwać można **pracą dla swojej ojczyzny socjalistycznej, a pracą dla właścicieli, dążących do jaknajwiększego wyzysku robotnika.** Angielscy hutnicy opowiedzieli Turtanowi o swoich warunkach pracy. Kiedy otaczający Turtanowa robotnicy usłyszeli o **warunkach pracy w fabrykach radzieckich**, o bezpieczeństwie pracy, o tym, że takich jak on sam Turtanowych w jego oddziale są setki, o tym, że po ukończeniu kursów on sam napisał książkę o przyswojeniu nowych, lepszych i szybszych metod pracy — w wyrazie ich twarzy i spojrzeniach można było dostrzec **głęboki podziw.**

Turtanow zrozumiał. Wiedział już, dlaczego angielski robotnik pracuje w fabryce, jak dla odrobienia **koniecznej pańszczyzny.** Angielski metalowiec pojął różnicę pomiędzy pracą w fabryce kapitalisty, a pracą w fabryce, będącej własnością państwa robotniczego.

Wiktor Janicki

Nauka chodzenia


Łodzianie nie mogą się nauczyć prawidłowego chodzenia i przechodzenia przez ulice. A ruch w mieście się zwiększa i o wypadek nie trudno. Funkcjonariusze M.O. mają nie mało trosk z wdrożeniem zasad bezpieczeństwa ruchu na ulicach.


Stop! Sygnał, że nastąpi zmiana kierunku i przechodzić nie wolno.


Za nieuwagę i lekceważenie przepisów — mandacik i trzeba zapłacić karę.

Należy starannie przygotować zebrania wyborcze

Na marginesie dwóch zebrań PPR

W 1200 kołach łódzkiej organizacji PPR odbywają się **wybory do władz partyjnych.** Koła wybierają egzekutywy, a w większych zakładach pracy — również delegatów na konferencje fabryczne, które z kolei wybiorą Komitety Fabryczne. Jeszcze przed rozpoczęciem akcji wyborczej władze naczelne Partii podkreśliły wielką wagę wyborów, traktując je jako **ważny element mobilizacji mas partyjnych** do wykonania stojących przed Partią zadań. I dlatego okólniki Komitetu Centralnego i Komitetu Łódzkiego zwróciły szczególną uwagę na sprawę starannego przygotowywania organizacyjnego zebrań wyborczych, jako na warunek dobrego przeprowadzenia akcji wyborczej.

To też w tych kołach, gdzie te wskazania władz partyjnych zostały należycie zrozumiane i wykonane — a takich kół jest przytłaczająca większość — akcja wyborcza spełnia swe zadania.

Byliśmy ostatnio na dwóch zebraniach wyborczych kół partyjnych. Na **kole Nr 15 Nowej Tkalni PZPB Nr 1** zarówno kierownictwo, jak i wszyscy członkowie potraktowali wybory, jako ważne wydarzenie w życiu koła.

Referat na temat obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej był na odpowiednim poziomie, i — rzecz ważna — nawiązywał często do terenu, do spraw lokalnych, do zagadnień aktualnych w chwili obecnej w PZPB Nr 1. Sprawozdanie ustępującego sekretarza tow. Kaczmarka, było krótkie, lecz treściwe: Całe koło bierze czynny udział we współzawodnictwie pracy, 6 członków koła jest przodownikami pracy, wzrosła w okresie sprawozdawczym ilość członków koła, składki opłacane są w 90 procentach, nieźle postawiony jest kolportaż prasy partyjnej, dobrze zapoczątkowana jest akcja zbiórki na Wspólny Dom, a wszyscy członkowie organizacji przygotowują się do nowego etapu, do jedności organizacyjnej PPR i PPS. Sprawozdanie nie ukrywało i słabych stron: słaba była opieka koła nad organizacją ZWM-ową, również Liga Kobiet przejawia zbyt słabą działalność, a zadaniem koła jest działalność tę ożywić.

Referat sprawozdanie i dyskusja dopełniały się nawzajem i stanowiły **harmonijną całość.** Podsumowano osiągnięcia, wykryto braki i zastanowiono się nad sposobami ich usunięcia. Gdy doszło do wyborów, towarzysze dobrze już wiedzieli, jakie zadania będzie musiała wypełnić nowa egzekutywa i wiedzieli wobec tego, kogo do niej wybrać.

Zebranie wyborcze **koła Nr 15 przy PZPB Nr 1** spełniło swoje zadania.

Inny zgoła przebieg miało zebranie koła **przy oddziale PZPB Nr 3,** dawniej Steinert. Powiedzmy odrazu: przebieg, który nie świadczył o dobrym przygotowaniu zebrania przez jego kierownictwo i Komitet Fabryczny. Kartki na której był napisany projekt porządku dziennego, trzeba było długo szukać. Jeszcze dłużej szukano protokółu z poprzedniego zebrania i w związku z tym musiał on zostać odczytany po referacie. Referat był słaby, ogólnikowy, nie nawiązywał do zagadnień terenowych. Sprawozdanie ustępującej egzekutywy było mało konkretne, ogólnikowe. Niesłusznie też wprowadzono zmianę porządku dziennego: omawianie wytycznych dalszej pracy koła dopiero po przeprowadzeniu wyborów. Towarzysze pytali: mamy wybrać nową egzekutywę, a jakie są jej zadania? Rzecz jasna, że przy tak zorganizowanym zebraniu dyskusji prawie, że nie było. W ten sposób przeprowadzone zebranie nie może być tak ważnym wydarzeniem w życiu koła, jak tego należało oczekiwać. Komitet Fabryczny PZPB Nr 3 winien jaknajszybciej wyciągnąć wnioski z omawianego zebrania i staranniej przygotować dalsze zebrania wyborcze kół.

A. P.

Otwarcie nowej Filharmonii w Łodzi

w dniu 4 czerwca r. b.

W dniu wczorajszym został ostatecznie wyznaczony, dawno oczekiwany termin otwarcia nowej Filharmonii Łódzkiej na dzień **4 czerwca rb.**

W dniu tym w nowej sali o godz. 20-ej **prezydent miasta dokona uroczystego otwarcia.** W bogatej części artystycznej inauguracyjnego koncertu wystąpi znakomita skrzypaczka **Eugenia Umińska** która z towarzyszeniem orkiestry odegra koncert skrzypcowy Karłowicza. Orkiestrą dyrygować będzie **Zdzisław Górzyński.** W programie usłyszymy psalm „Ojczyzna"—Nowowiejskiego, oraz 5-tą symfonię e-moll Czajkowskiego. Część wokalną koncertu wypełni chór Konserwatorium Łódzkiego.

Wszystkie miejsca na pierwszy inauguracyjny koncert Filharmonii Łódzkiej będą bezpłatne.

Na progu nowego życia

Jaki sobie wybrać zawód?

Możliwości dalszego kształcenia się młodzieży łódzkiej

Zbliża się już wielkimi krokami koniec roku szkolnego. Liczne rzesze młodzieży łódzkiej po skończeniu szkoły powszechnej lub ostatnich klas gimnazjum ogólnokształcącego staną w obliczu pytania: czego się dalej uczyć? Do jakiej skierować się szkoły jaki sobie wybrać zawód?...

Przejrzyjmy więc po kolei możliwości kształcenia **się, stojące przed młodzieżą łódzką?**

Najbardziej szerokie perspektywy daje młodzieży łódzkiej **szkolnictwo włókiennicze,** w gimnazjach lub liceach, posiadających działy tkackie, przędzalnicze i hafciarskie, a otwarte dla młodzieży obojga płci.

Duży procent uczniów kształcić będą **szkoły metalowe** zarówno typu gimnazjalnego jak i licealnego, specjalizujące w działach elektrycznym i mechanicznym. Młodzież o zamiłowaniu **do nauk ścisłych** uczyć się będzie mogła w gimnazjum i liceum chemicznym, zaś pragnący poświęcić się **miernictwu lub budownictwu** wstąpić może do odpowiednich średnich szkół zawodowych i liceów.

Całości dopełniają: **liceum techniki dentystycznej, liceum drogistowskie, gimnazjum papiernicze oraz szkoły spożywcze przetworów mięsnych.**

Osobną a bardzo chłonną grupę uczelni stanowią **szkoły odzieżowe,** specjalizujące w krawiectwie, bieliźniarstwie, czy galanterii. Nie mniej poważną grupę tworzą **szkoły handlowe, administracyjne i spółdzielcze.** Dziewczęta, pragnące się poświęcić **służbie zdrowia, lub wychowaniu,** znajdą te możliwości w szkołach pielęgniarskich, kształcących jednocześnie piastunki do żłobków fabrycznych, z których większa część posiada internaty z bezpłatnym całkowitym wyżywieniem. Ogromne i bardzo rozległe możliwości stają przed tymi, którzy mają zdolności i zamiłowania artystyczne. Mają oni do wyboru szereg uczelni, dzielących się na działy **plastyczny, dramatyczny, choreograficzny i muzyczny.**

Z tego dość pobieżnego przeglądu staje się jasne, że każdy uczeń ma możliwość obrania sobie takiego zawodu, jaki mu najbardziej odpowiada. Radą i pomocą służy tu zawsze, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, gdzie w Wydziale Szkolnictwa Zawodowego udziela się szczegółowych i wyczerpujących **informacji.**

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 1 w tkalni na dwunastu krosnach osiągnęła Maria Pyziak 124,8 proc, Stanisława Michalak 134,5 proc., Józefa Seweryniak 116,5 proc., a Genowefa Korzeniowska 107,5 proc. Na „szóstkach" odznaczyły się Józefa Krzyżaniak (133,3 proc.), Helena Bogus (129,4 proc.) i Kazimiera Domańska (131,4 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół majstra Engla uzyskał 106,4 proc., wyprzedzając zespół Kiblera (102,4 proc.) W przędzalni wyróżniły się Bronisława Switoniak (170,1 proc), Maria Zóraw (165,1 proc.), Danuta Sarara (156 pr.) i Maria Jędrzejczak (151 proc).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (sześć stron) uzyskała Maria Stelmaszczyk 138,5 proc., Helena Lesiecka 136,2 proc., Kazimiera Uzdańska (4 strony) osiągnęła 141,1 proc., Helena Lesiecka 136,3 proc., Apolonia Slnocha 134,7 proc., a Józefa Bursa (3 strony) 146,3 proc. W tkalni na „szóstkach" pierwsze miejsce zajęła **Maria Drelich (180 proc.).** Bronisław Ciuła osiągnął 173,3 proc. Maria Borówka uzyskała 170 proc., Zofia Adamus 165,3 pr., Na 4-ch krosnach odznaczyły się Helena Płachta (177,8 proc.) i Irena Kucharska (162,4 procent.).

W PZPB Nr 3 w tkalni (sześć krosien) wyróżniły się **Antonina Kępska (182 proc.)** i Leokadia Wejman (170,3 proc.) Zespół Banaszczyka (106,4 proc.) uległ zespołowi Czapińskiego (136,2 proc.) Zespół Osieckiego osiągnął 122 proc. a zespół Janasika 117 pr.

W PZPB Nr. 4 odznaczyły się prządki: Waleria Pleska (162,9 proc. i Franciszka Marciniak (162 proc.).

W PZPB Nr. 5 w przędzalni (3 strony) osiągnęła **Stanisława Zakrzewska 198 proc.,** a Franciszka Komke 161 proc. Stanisława Dudaszek (4 strony) uzyskała 135 proc., Józefa Anusiak 130 proc. W tkalni na „czwórkach" wyróżniła się **Teofila Glecewicz (191,6 proc.), Maria Dziedzic (190,6 proc.) i Genowefa Sasik (187,4 proc.).**

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach" wysunął się na czoło Stefan Dybała (163,8 proc.) Maria Ługowska osiągnęła 163,3 pr. Na „czwórkach" odznaczyły się Emilia Janiszewska (166,4 proc.) Maria Rajska (157,1 proc.) i Maria Miśkiewicz (154,2 proc.). Stanisław Hajduk uzyskał 153,7 proc. W przędzalni (750 wrzecion) wyróżniły się Józefa Michalak 145,1 proc.) i Romualda Winnicka (143,3 proc.).

W PZPB Nr 7 w przędzalni (780 wrzec.) odznaczyły się: **Kornelia Nowak (170,8 proc.)** Władysława Jochim (156,6 proc.) W tkalni na „czwórkach" wyróżniły się Bronisława Bieniak (182,9 proc.) i Józefa Kruk (181,1 proc).

W PZPB Nr 9 w tkalni (6 krosien) pierwsze miejsce zajął Stanisław Kubik (163,9 proc.), a Ewa Kowalska 157,3 proc. W przędzalni odznaczyła się Władysława Raczyńska (944 wrzec — 156,9 proc.)

W PZPB Nr 14 w tkalni (6 krosien) uzyskała Zofia Kordysiewicz 140,1 proc. W przędzalni wyróżniły się Leokadia Strumiłło (159 proc.) i Stefania Kwiecińska (149 pr.).

W **PZPB Nr 16** w przędzalni (800 wrzec). wyróżniły się Genowefa Rusal (160,9 proc.) i Władysława Pawłowska (154,5 proc.). Bronisława Matusiak (752 wrzec.) uzyskała 161,5 proc.

W PZPB Nr 22 w przędzalni (4 strony) Feliksa Sobczak i Karolina Gogolewska osiągnęły po 156 proc., a Stanisława Jerzak i Władysława Mamrot (3 strony) po 172,2 pr.)

W PZPB w Pabianicach tkaczka Sabina Zych (8 krosien) osiągnęła 169 proc. Na „czwórkach" wyróżniły się Leokadia Miksa (169,9 proc.) Stanisława Bujnowicz (166,4 proc.). Na „szóstkach" wyróżniły się: Genowefa Warcholińska (176 proc.) i Janina Kłopotek (175 proc.).

72 lata służby

w obronie życia i mienia

Przemysł ofiaruje sztandar dla Straży Pożarnej

Łódzka Straż Pożarna nie od dziś cieszy się w całej Europie opinią jednej z najsprawniejszych. Dobre tradycje łódzkiej Straży Pożarnej sięgają roku 1876. W ciągu *72 lat* służyła ona skutecznie i ofiarnie społeczeństwu łódzkiemu, ocalając setki istnień i dobytek materialny wielomilionowej wartości.

Z okazji 72-lecia istnienia Straży Ogniowej odbędzie się 30 maja rb. *poświęcenie i wręczenie sztandaru Straży Pożarnej m. Łodzi.* Fundatorem sztandaru są fabryki włókiennicze m. Łodzi i fabryczne straże pożarne, które współpracują stale ze strażą zawodową i w koniecznych wypadkach wzywają jej pomocy.

W wigilię uroczystości odbędą się na głównych placach pokazy zmechanizowanych jednostek Straży Pożarnej m. Łodzi i oddziałów fabrycznych oraz capstrzyk. Nad uroczystością objął protektorat gen. dyr. CZPWł., tow. W. Wende.

Apel do społeczeństwa łódzkiego

W dniach 27 i 30 maja rb. tj. w czwartek i w niedzielę odbędzie się kwesta uliczna na rzecz Towarzystwa Kolonii i Półkolonii.

Ponieważ zebrane kwoty przeznaczone będą na odżywienie dzieci na koloniach i półkoloniach prosimy by społeczeństwo naszego miasta licznie poparło tę akcję swymi datkami by dać dowód, że nie jest im obojętny los polskiego dziecka.

Zabawa taneczna

W dniu otwarcia Kawiarni i Ogrodu Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 262, w czwartek dnia 27.5. 48 r. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urządza **Zabawę taneczną z występami artystycznymi i rewią mody.**

Kurs propagandowy Str. Demokratycznego w Łodzi

W poniedziałek dnia 24 maja br. w lokalu Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 78 rozpoczął się dwutygodniowy kurs prasy i propagandy dla aktywistów Stronnictwa, zorganizowany przez Wydział Prasy i Propagandy Str. Dem. w Łodzi.

Pierwszy wykład miał prof. dr Rappaport. Wykład poświęcony był naszej polityce zagranicznej.

Następny wykład na temat stosunku Stronnictwa do inicjatywy prywatnej wygłosił radny Stefan Szpinger.

Najbliższe wykłady przewidują referaty prof. d-ra Namitkiewicza, prof. Hilarowicza, prof. W. Łukaszewicza, posła Mertyna, posła Zagórskiego, posła Czyżowskiego, red. Wojtyńskiego, nacz. R. Świątkowskiego, ławnika Wróblewskiego, Tad. Burszego i innych.

Co usłyszymy przez radio

Program na ŚRODĘ, 26 maja 1948 roku.

12.04 Dziennik, 12.25 „To warto przeczytać". 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Muzyka z płyt. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty 14.00 (Ł) Muzyka klasyczna. 14.30 „Laurka dla mamy" — aud. muzyczna. 14.50 (Ł) Muzyka obiadowa (pł.) 15.20 (Ł) Wiad. lokalne 15.25 (Ł) Chwila muzyki. 15.30 „W Wydziale Wczasów Łódzkiej O.K.Z.Z."; 15.40 (Ł) Chwila muzyki; 15.42 (Ł) „Robotnicy mówią"; 15.45 (Ł) Kwadrans muzyki z płyt. 16.00 Dziennik, 16.30 „Święto matki" — audycja poetycka. 16.40 Reportaż dźwiękowy z ośrodka „Służby Polsce". 17.00 „Muzyka operetkowa". 17.45 RUL — wykład J. Barbaga z cyklu: „Kraj i ludzie". 18.00 Lekcja jęz. rosyjskiego; 18.15 „Na kujawach pięknie grają". 18.45 „Zaklęty dwór"; 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 „Wieczorna Serenada". 20 Dziennik, 20.50 Felieton Dra J. Korpały. 21.00 Audycja Chopinowska w wykonaniu Imre Ungara. 21.30 „Z życia Jugosławii"; 21.50 „Marks i Engels a sprawa polska". 22.05 Muzyka lekka. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.30 (Ł) Koncert życzeń (cz. II) 23.50 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

Kronika Kalisza



Komu winszujemy

Środa, 26 maja 1948 roku.
Dziś: Augusta, Pauliny.

TEATR

Dziś, dnia 26 bm. o godz. 19.45 premiera wesołej komedii Hopwood'a p. t. „Jutro pogoda". Zniżki ważne.

KINA

„Stylowy" wyświetla film produkcji amerykańskiej p. t.: „Podejrzenie". Początek seansów o god. 16, 18, 20.

„Wolność" — „Podejrzenie". Początek seansów o godz. 16,30, 18,30 20,30.

„Bałtyk" —„U progu tajemnicy". Początek seansów o godz. 16, 18, 20.

Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka mgr. Chlebińskiego, ul. Roli-Żymierskiego 19, tel. 19-50.

Rozbudowa Kalisza wkracza na realne tory

Dnia 21-go maja br. zakończone zostały prace nad palnem przyszłego Kalisza. Starsi mieszkańcy naszego miasta pamiętają zapewne, że plany budowy Kalisza były już wykonywane przed wojną i to dwa razy: przez inż. Michalskiego — w 1928 r. i przez inż. Lisowskiego — w 1939 r. Pocóż więc trzeci plan? By dać fachową odpowiedź na to pytanie pozwolimy sobie na podkreślenie kilku momentów z referatu, który w związku z uchwaleniem planu rozbudowy miasta wygłosił w dniu 20 maja dyrektor Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego tow. Tłoczek.

Nie ma potrzeby przebudowywać Kalisza, gdyż Kalisz jest jedynym i najlepszym przykładem planowo odbudowanego miasta, które — jak wiadomo — powstało z ruin po zbombardowaniu go w 1914 roku.

Tak więc budowniczym powojennego Kalisza zaoszczędzony został trud przebudowy Kalisza, natomiast miasto musi się rozbudować.

Plany rozbudowy Kalisza, nawet te z 1939 roku są obecnie już przestarzałe. W odniesieniu do Kalisza trzeba sobie powiedzieć wręcz — nastała dla niego nowa era w nowej sytuacji politycznо-gospodarczej Polski.

Kalisz, który w roku 1800 liczył 5120 mieszkańców, w 1913 roku liczył już 72 tysiące. Po 1-ej wojnie światowej — w r. 1921 liczył 45 tysięcy mieszkańców, a w 10 lat potem — ponad 68 tys. W roku 1939 liczba mieszkańców Kalisza osiągnęła górną granicę — 80 tys. ludności, po ostatniej wojnie światowej Kalisz bierze start z pięćdziesięcioma kilkoma tysiącami mieszkańców.

Nowa sytuacja polityczno-gospodarcza Polski wymaga stworzenia województwa kaliskiego, a w związku z po wyższym — budowy węzła kolejowego, dworców, budowy wyższej uczelni, radiostacji, bloków administracyjnych. Przyszłe wojewódzkie miasto Kalisz, wymaga największego przedsięwzięcia budowlanego — budowy kanału węglowego, łączącego Śląsk z Wybrzeżem.

W związku z planową rozbudową Kalisza, który w najbliższych latach liczyć będzie już nie pięćdziesiąt a stopięćdziesiąt tysięcy mieszkańców przed samorządem miejskim staje konieczność zgrupowania gruntów pod przyszłą planową zabudowę Kalisza. By prowadzić własną politykę budowlaną w ramach planu rozbudowy samorząd miejski winien mieć we władaniu ok. 80 procent terenów w mieście.

Jak jednak wynika z zestawienia własności gruntów w Kaliszu, we władaniu znajduje się obecnie 395 ha t. j. zaledwie 16 procent terenów miejskich. Deficyt w gruntach pod przyszłą rozbudowę wyraża się dziś liczbą 400 ha, znajdzie on tylko częściowo pokrycie w gruntach poniemieckich, których w mieście jest 172 ha oraz zajęcie terenów z reformy rolnej — ok. 29 ha.

Na tym miejscu pozwolimy sobie zwrócić się z apelem do tych obywateli miasta, którzy posiadają wolne place w mieście i nie zamierzają lub nie będą mogli zabudowywać ich, by zbywali te grunta na korzyść samorządu, na korzyść planowej rozbudowy miasta.

Nie wątpimy, iż dziś, w dobie rozbudowy planowej Kalisza jego mieszkańcy odpowiedzą pozytywnie na powyższe wezwanie. (Dz)

Młodzieżowe współzawodnictwo pracy

na terenie Wielkopolski

Na terenie Wielkopolski zakończono we wszystkich fabrykach czwarty etap współzawodnictwa pracy.

W państwowej fabryce porcelany w Chodzieży pierwsze miejsce we współzawodnictwie zajęła Józefa Świerszcz z malarni, wykonując 350 proc. normy. Na czoło młodzieżowego zespołu pracowników w Państwowej Fabryce Porcelitu, wysunęła się Wanda Klofik, która wykonała 308,5 proc. normy. W fabryce wodomierzy w Ostrowie Hugon Kubiak, osiągnął 395 proc. normy, a w fabryce Cegielskiego pierwsze miejsce uzyskał Mieczysław Łykowski, który wykonał 416 proc. normy.

Ostatnio odbyło się wręczenie nagród przodownikom młodzieżowego współzawodnictwa. Krzyżami zasług udekorowono najbadziej wyróżniające się pracownice: Felicję Śląską, Martę Ciborek i Anielę Jakubiak.

Zakłady Przemysłowe Ziemi Lubuskiej dotrzymują kroku fabrykom położonym na terenie starego województwa. Młodzi pracownicy wykazują tu duże osiągnięcie. W zaodrzańskich zakładach budowy mostów i wagonów w Zielonej Górze przodownikami młodzieżowego współzawodnictwa pracy zostali: spawacze Tadeusz Godlewski i Zdzisław Ostrowski oraz ślusarz Czesław Kabot, którzy wykonali ponad 200 proc. normy.

Będziemy mieli zdrową wodę do picia

Do niedawna twarda i mętna woda, której mieszkańcom Kalisza dostarczały miejskie wodociągi ostatnio uległa zmiękczeniu i poprawiła się pod względem zdrowotnym.

Na fakt poprawy wody miejskiej wpynęły ostatnio dwa czynniki — uruchomienie zbiornika na stacji pomp oraz likwidacja — co prawda częściowa dopiero — t. zw. końcówek wodociągowych.

Uruchomienie zbiornika czystej wody pozwala na odgazowanie wody do picia jak również stwarza trwałe zapasy czystej wdy. Zasadniczy jednak powód niedobrej i twardej wody tkwił przede wszystkim w końcówkach. Niektóre rury wodociągowe w mieście były zamknięte. W tych zamkniętych gromadziła się woda, która z braku ruchu zastawała się i psuła, zanieczyszczając w ten sposób pozostałe zapasy wody. Do niedawna było w naszym systemie wodociągowym takich rur końcówek 18-cie, obecnie Wydział Wodociągów Miejskich przystąpił do ich likwidacji, w br. zlikwidowano 4 końcówki drogą połączenia systemu wodociągowego, dzięki czemu słup wody w rurach pozostaje w stałym obiegu i woda się poprawiła. Jeszcze w tym roku nastąpi dalsza likwidacji końcówek.

Wydział Kanalizacji i Wodociągów przy Zarządzie Miejskim w Kaliszu prace swe prowadzi równolegle w dwu kierunkach, w kierunku polepszenia wody, jak również dostarczenia tej lepszej wody do domów kaliskich.

W Kaliszu, bowiem — w przeciwieństwie do systemu kanalizacyjnego — sieć wodociągów jest jeszcze bardzo rzadka. Zaledwie 600 domów mieszkalnych jest połączonych z siecią wodociągową. Około 2400 domów nie posiada wodociągów, niektóre z nich nie posiadają wody w ogóle. Z tych 2400 domów większość nadaje się do połączenia wodociągowego, takich domów jest 1500. Reszta — 900 posesji skazana jest na rozbiórkę, ze względu na opłakany stan domów.

Wydział Kanalizacji i Wodociągów w tym roku planuje przeprowadzenie wodociągów na długości 2600 mtr. Do największych przedsięwzięć w tym względnie należy zaopatrzenie Szpitala Powszechnego w rurociąg.

Założenie tego rurociągu kosztować będzie samorząd miejski ok. 1.300 tys. zł. Również szereg nowopowstałych w Kaliszu ulic uzbrojonych zostanie w rurociągi.

Wydział Kanalizacji i Wodociągów w Kaliszu podaje do wiadomości gospodarzy, Komitetów Domowych i lokatorów, że posiada wystarczające ilości armatury i urządzeń wodociągowych na przeprowadzenie wodociągów w 60-ciu posesjach mieszkalnych.

Prace wodociągowe mogą być wykonane na życzenie gospodarzy i lokatorów przy częściowym zwrocie kosztów. Część kosztów założenia wodociągów pokryje Zarząd Nieruchomości Miejskich.

Tak więc przy stosunkowo niewielkim wydatku lokatorzy domów pozbawionych wody mogą ubiegać się o przeprowadzenie połączenia wodociągowego. (Dz)

Sieć szkół w mieście i w powiecie

Na początku nowego roku szkolnego wchodzi w życie reforma szkolna, realizująca w pełni zasadę jednolitości systemu nauczania. Od 1. 9. 1948 r. zasadniczą szkołę ogólnokształcąca stanowić będzie 11-letnia szkoła ogólnokształcącą stopnia podstawowego i licealnego. Stopień podstawowy obejmie 7 lat i 7 klas, na których oparty będzie stopień licealny o dalszych czterech latach nauczania w klasach od 8 do 11 włącznie.

Naturalnie sieć tych szkół nie obejmie od razu całego powiatu. Również i w samym Kaliszu nie wszystkie szkoły będą jedenastoletnie. Przewiduje się w nowym roku szkolnym istnienie szkół zbiorowych, do których do klas 8—11 uczęszczać będzie młodzież z nie pełnych szkół o mniejszej liczbie nauczycieli i klas. We wszystkich szkołach jednak klasy będą jednoroczne i wszędzie obowiązywać będzie ten sam program nauczania. Obok szkół jedenastoletnich powstaną szkoły stopnia podstawowego (7-letnie i 7-klasowe).

W Kaliszu przewiduje się zorganizowanie trzech pełnych szkół 11-letnich w budynkach obecnych gimnazjów i liceów (im. A. Asnyka, A. Jagiellonki i T. Kościuszki). Obecna szkoła powszechna nr 5 (Repana) przekształcona będzie z dniem 1 września br. na szkołę 11-letnią rozwojową z klasami 8 i 9, wyłącznie żeńskimi. Również żeńskimi będą klasy 8—11 w szkole po obecnym gimnazjum i liceum im. A. Jagiellonki. W pozostałych dwóch szkołach 11-letnich stopień licealny przewidziany jest dla młodzieży męskiej. Młodzież uczęszczająca obecnie do klas wstępnych będzie mogła ubiegać się o przyjęcie do klasy ósmej, z klas wyrównawczych do klasy 9-ej, z klas 2-ich do przejściowej klasy 9a, z klas 3-ich do 10-ej, z 1-ej licealnej do klasy 11-ej. O przyjmowania kandydatów do klas 8 i 9 decydować będą specjalne komisje społeczno-kwalifikacyjne.

Istniejące obecnie semestralne gimnazja i licea dla dorosłych w roku szkolnym 1948-49 będą istniały jako zakłady z klasami rocznymi. Przewiduje się natomiast pozostanie semestralnej szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego dla dorosłych.

Skazanie młodocianych złodziei

i starych paserów

Dnia 18 maja br. Sąd Okręgowy w Kaliszu rozpatrywał sprawę Mariana Kubiaka lat 20, Bronisława Lesiewicza lat 19, Bronisława Wasilewskiego lat 19, Zygmunta Dąbrowskiego lat 27, Stanisława Marczaka lat 19, Anny Siemianowicz lat 78, Nauma Koziola lat 35 i Stefana Boronia lat ?7, oskarżonych o kradzież i przechowywanie różnego rodzaju skradzionych przedmiotów: garderoby, artykułów spożywczych, maszyn do szycia i pisania, narzędzi ślusarskich oraz gotówki.

W wyniku przewodu sądowego skazani zostali: Marian Kubiak na 5 lat więzienia, Br. Lesiewicz — 4 lata więzienia, Br. Wasilewski — 4 lata więzienia, Zygmunt Dąbrowski — 40 dni aresztu, St. Marczak — 6 miesięcy więzienia, Naum Kozieł — 20 dni aresztu, Stefan Boroń — 5000 zł. grzywny z zamianą na 25 dni aresztu.

PIERWSZY WIELKI KONKURS

Głosu Kaliskiego

i Powszechnego Domu Towarowego

w Kaliszu

Nazwisko i im'ę ....

Adres ....

Kupon Nr 10

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja: Kalisz, ul. Marsz. Stalina 17, tel. 10-23. Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć Redaktor Naczelny 18—19. Sekretariat: 10—13 Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa" Łódź, Żwirki 17.

KRENZ — UNGAR
XXII Koncert Symfoniczny

W programie najbliższego Koncertu Symfonicznego dnia 28 maja br. znajduje się obok utworów powszechnie znanych jak „Romeo i Julia" Czajkowskiego i Koncert fortepianowy f-moll Chopina, dzieła rzadko u nas wykonywane: Pawana Ravela i Symfonia Nr. 35 (tzw. Haffnerowska) Mozarta. Pawanę usłyszymy po raz pierwszy, Symfonia Mozarta będzie pierwszym powojennym wykonaniem w Łodzi. Solistą koncertu jest sławny pianista IMRE UNGAR, laureat konkursu im. Fr. Chopina odbywający obecnie tournée koncertowe po Polsce. Orkiestrę prowadzi JAN KRENZ, jeden z najzdolnieszych naszych dyrygentów i kompozytorów powojennej generacji. Mimo młodego wieku zyskał on uznanie świata muzycznego dla swej solidnej pracy artystycznej i wielkich zdolności muzycznych, które pozwolą mu zapewne osiągnąć szczyty kariery kapelmistrzowskiej i kompozytorskiej. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" Narutowicza 20.

UWAGA: Dyrekcja Filharmonii Miejskiej w Łodzi przypomina, że passe-partout koncertowe tracą ważność dnia 30 czerwca br. Nowe passe partout wydwać będzie Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Adama Próchnika 11.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19 min. 15 komedia Matuszewskiego i Rojewskiego „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKUŁKĄ".

Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o g. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS". Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska. Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. tel. 123-02.

TEATR „SYRENA". Traugutta 1

Dziś dwa przedst. o g. 16.30 i 19.30 komedia G. DREGELY „DOBRZE SKROJONY FRAK" w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY"

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19.15 „ROSE-MARIE" romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR „O S A" (Zachodnia 43, tel. 140-09)
Dziś o godz. 19.30 OSTATNIE DNI!!!

W I O S E N N Y B I E G

Udział biorą. H. Grossówna — A. Dymsza — J. Gosławska — H. Grochowska — M. Łukjańska — B. Halmirska — St. Piasecka — J. Darski — M Dąbrowski — Z. Łuczak — H. Szwajcer — Duet Sutt

Przy pianinach Z. Wiehler i W. Synder. Reżyseria: A. Dymsza. Dekoracje: St. Frasiak

Przedsprzedaż w kasie teatru (telefon 140-09) w godz. 10—13 i od 16.

KINA

ADRIA — „Pirogow".
BAJKA — „Guwernantka" godz. 15,30, 18, 20,30, w niedz. 13,
BAŁTYK — „Stalowe Serca", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
GDYNIA — „Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr 13, godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — „Bitwa o Szyny", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15
MUZA — „Carie Kłamie".
POLONIA — „Polska", godz. 17, 19, 21, w niedziele dodatek Wyścig Kolarski Warszawa — Praga — Warszawa.
PRZEDWIOŚNIE — „Zielona dolina", godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.
ROBOTNIK — „Moja siostra Eileen", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROMA — „Mali Detektywi". godz. 17. 19. 21; Nr 13. godz 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21 w niedz. 15
REKORD — „W górach Jugosławii" godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
STYLOWY — „Czarodziejskie Ziarno", godz 16.15. 18 15. 20 15; w niedz 14 15
ŚWIT — „Miłość na lekarstwo" godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14.30.
TATRY (w ogrodzie) — „Płomień nowego Orleanu" godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
TĘCZA — „Casablanca", godz. 16.30, 18 30. 20.30; dodatk. seans o godz. 14.30; w niedz 12.30.
WISŁA — „Casablanca", godz. 17, 19, 21; dodatk seans o godz. 15; w niedz 13.
WŁÓKNIARZ — „Aleksander Newski", godz 16, 18.30, 21, w niedz. 13,30.
WOLNOŚĆ — „Stalowe Serca", godz. 16.30. 18 30 20.30; w niedz. 14 30
ZACHĘTA — „Oflag XXVII" godz. 16,30, 18,30, 20,30. w niedz. 14,30.

D-025618

Ze sportu

Piłka nożna w całym kraju

Tygodniowy przegląd sytuacji w naszej kl. A



Warszawa (obsł. wł.). Po ostatnich meczach o mistrzostwo klasy „A" Warszawsk. OZPN, w których „Zryw" (Warszawa) pokonał „Polonię Ib" 7:1 oraz „Marymont" wygrał ze „Zniczem" 4:1, tabela przedstawia się następująco: 1) Burza (Chodaków) stosunek punktów 25:7, 2) Syrena 24:6. 3) Marymont 18:12. Ostatnim w tabeli jest zdecydowanie „Zryw" (Warszawa), który ma tylko 4 punkty.

Kraków. W Krakowskiej klasie „A" prowadzi w dalszym ciągu drużyna „Chełmka". Zacięta walka toczy się o utrzymanie się w klasie „A". Niedawny kandydat do spadku „Prokocim" uzyskał czwarte z kolei zwycięstwo, wygrywając z „Mościcami" 6:2. Dzięki temu zwycięstwu „Prokocim" zażegnał niebezpieczeństwo spadku. „Łagiewianka" mimo zwycięstwa nad „Groblami" znajduje się nadal na przedostatniej pozycji tabeli. Ostatnie miejsce zajmuje zespół Podgórza. Obie te drużyny są najpoważniejszymi kandydatami do spadku do klasy „B".

* * *

Łódź. W tabeli prowadzi nadal TUR (Tomaszów). Największą sensacją była porażka PTC (Pabianice) z „Concordią" z Piotrkowa 2:3. oraz porażka leadera z ZZK 0:2.

* * *

Bydgoszcz. W Pomorskiej klasie „A" prowadzi zdecydowanie ZZK „Pomorzanin" (Toruń) 21 pkt. przed SGKS (Grudziądz) 18 pkt. i ZZK „Wisłą" (Grudziądz) 14 pkt. Outsiderem jest drużyna „Gwiazdy" z Bydgoszczy.

* * *

Poznań. Po niedzielnych rozgrywkach sytuacja w poznańskiej klasie „A" nie uległa większym zmianom. W grupie pierwszej prowadzi nadal „Ostrovia" przed poznańskim „Sanem", w grupie drugiej na pierwszym miejscu jest „Dąb" (Poznań). Obie drużyny prowadzące w poszczególnych grupach nie są zagrożone.

* * *

Katowice. W niedzielę rozegrany został pierwszy mecz z cyklu finałowych rozgrywek trzech mistrzów grup o mistrzostwo klasy „A" śląskiego OZPN, między kotowickim „Baildonem" a „Naprzodem" z Lipin. Zdecydowane zwycięstwo w stosunku 5:1 odniósł „Baildon".

W opolskiej klasie „A" „Odra" Opole przegrała z „Liniarnią" (Bytom) 1:2, zaś „Lwowianka" (Opole) zwyciężyła LKS (Luoliniec) 2:1.

* * *

Częstochowa. W częstochowskiej klasie „A" w tabeli prowadzi „Victoria" (Częstochowa) przed „Skrą" (Częstochowa).

Czesi chcieli przysłać Zatopka

a polski Związek Lekkoatletyczny odmówił...

Warszawa (Obsł. wł.) Czechosłowacka Unia Lekkoatletyczna zwróciła się do PZLA z propozycją przyjazdu do Polski czeskiego zespołu „Batostroj" — Zlin, w którego barwach startowałby Zatopek. PZLA odpowiedział odmownie na propozycję Czechów wobec braku wolnych terminów (Czesi proponowali przyjazd w dniach 5 — 6 czerwca). Polski Związek Lekkoatletyczny zaproponował, aby Czesi wystawili Zatopka na meczu SK „Vysokoskolsky" (Brno) — „Cracovia", który odbędzie się w Brnie dnia 5 — 6 czerwca. Jak wiadomo „Cracovia" wyjeżdża na to spotkanie wzmocniona zawodnikami z obozu w Olsztynie, m. in. Klelasem, który w ramach tego meczu mógłby się spotkać z Zatopkiem.

Sport w ZSRR

„Spartak" ustanawia rekord bramek

na meczu o mistrzostwo ZSRR ze „Skrzydłami Sowietów"



Moskwa (obsł. wł.). W ramach rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce nożnej, odbyło się na stadionie „Dynamo" w Moskwie spotkanie między moskiewskim „Spartakiem" — zeszłorocznym zdobywcą pucharu ZSRR i „Skrzydłami Sowietów" z Kujbyszewa. Zwyciężyła drużyna „Spartaka" w stosunku 7:1, co jest najwyższym wynikiem, uzyskanym w tym roku w rozgrywkach mistrzowskich.

„Spartak" uzyskał również prowadzenie w tabeli mistrzowskiej mając po 4 grach 6 punktów zdobytych.

Po meczu piłkarskim odbył się wyścig kolarski na dystansie 2 klm., w którym zwyciężył kolarz Batajew („Spartak") w czasie — 3:15,8 min.

NAGRODĘ „BOLSZEWIKA" ZDOBYWAJĄ KOLARZE „DYNAMO".

Tradycyjny kolarski wyścig drużynowy o nagrodę przechodnią gazety moskiewskiej „Bolszewik", zgromadził na starcie najlepszych zawodników Moskwy, Leningradu i Rygi. Najpoważniejszymi rywalami były moskiewskie drużyny: „Spartak" — zeszłoroczny zwycięzca — i „Dynamo".

Indywidualnie w wyścigu zwyciężył mistrz ZSRR Lugunow („Spartak"), który przejechał 15,4 klm. w 25:40,4 min. Zwycięstwo drużynowe i nagroda przechodnia przypadła jednak w udziale „Dynamo", które dzięki doskonałej jeździe zespołowej uzyskało w sumie lepszy czas od innych drużyn. Zespół zwycięski jechał w następującym zestawieniu: Taraczkow, Szelesznew oraz Mikołaj i Wiktor Michajłowie.

CDKA TRIUMFUJE W REGATACH WIOŚLARSKICH.

W Moskwie odbyły się pierwsze w tym roku zawody wioślarskie, w których uczestniczyły m. in. zespoły CDKA, „Skrzydła Sowietów" i „Burewiestnik".

Najbradziej emocjonującą konkurencją był bieg rozstawny 4 x 500 m. Startowały w nim drużyny, w skład których wchodziły jedynki i dwójki obsadzone przez kobiety oraz czwórki i ósemki z załogą męską. Łodzie jechały dwukrotnie, z prądem rzeki, a 2 razy pod prąd.

Po zaciętej walce wyścig ukończyła jako pierwsza, drużyna CDKA, w czasie 9:51,6 min., przed „Burewestnikiem" — 9:52,4 min.

Gimnastycy polscy

przygotowują się do pierwszego występu na arenie międzynarodowej

WARSZAWA (obsł. wł.) W Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach w Warszawie zorganizowany został obóz treningowy dla czołowych gimnastyków polskich, z których wyłoniony będzie reprezentacyjny zespół na Igrzyska Bałkańskie (Budepeszt 11 — 13 czerwca).

Pod kierownictwem trenera i kapłana sportowego Polskiego Związku Gimnastycznego — Dołowego, na obozie przebywa obecnie 12 zawodników i zawodniczek.

Panie: Rakoczy Krokaj, Wątroba, Kruzel, Krupa, Nowińska, Miku (Kraków), Szlosarek, Kulik (Śląsk), Łukomska, Kanikowska (Poznań), Dębicka (Warszawa); panowie: Gaca Paweł, Gaca Henryk, Szlosarek, Kulik, Kucjasz, Pradela (Śląsk), Radojewski (Poznań), Kirkicki (Łódź), Pączka (Warszawa). Z drużyny męskiej brakuje jedynie Betyny („Zjednoczenie" — Bydgoszcz), który ma trudności urlopowe.

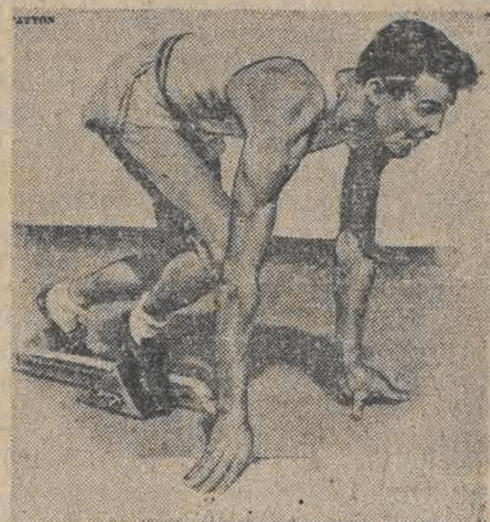
Program zajęć „obozowiczów" obejmuje — 7 godz. zaprawy kondycyjnej i ćwiczeń technicznych dziennie.

Obóz trwać będzie do wyjazdu na Węgry, który nastąpi dn. 6 czerwca br. przed tym, w końcu maja. odbędą się eliminacje, które wyłonią ostatecznie skład drużyny polskiej (8 kobiet i 8 mężczyzn). Z drużyną wyjedzie wiceprezes PZG — Zieliński, jako kierownik całości oraz kierownicy drużyn: męskiej — Dołowy i żeńskiej — Skirlińska.

Trzeba nadmienić, że zawody w Budapeszcie będą pierwszym powojennym występem gimnastyków polskich na arenie międzynarowej.

100 mtr. — 10,2 sek.!

Murzyn La Beach i Patton klasą dla siebie



NOWY JORK. (Obsł. wł.) W Kalifornii panamski Murzyn LLOYD LA BEACH wyrównał na zawodach lekkoatletycznych rekord światowy w biegu na 100 m., uzyskując czas 10,2 sek.

Wynik swój La Beach osiągnął godzinę po biegu na 100 yardów, w którym został pokonany przez Mel Pattona, Patton bijąc La Beacha o... 10 cm, ustanowił wówczas nowy rekord światowy w czasie 9,3 sek.

Tegoroczny zespół „sprinterów" USA jest rzeczywiście doskonały i europejscy biegacze nawet nie mogą marzyć o jakiejkolwiek równorzędnej walce.

Dzisiaj na stadionie ŁKS-u...

Dzisiaj na stadionie hokejowym ŁKS-u rozpoczyna się trzydniowy turniej pięściarski z udziałem czołowych pięściarzy z całej Polski. Codziennie odbywać się będzie 16 walk, po dwie walki w każdej wadze.

Początek zawodów o godzinie 18.-tej.

Uwagą kolarze!

Zarząd Ł.O.Z.Kol. przypomina wszystkim działaczom kolarskim, zawodnikom i turystom, którzy obowiązani są wziąć udział w dorocznym tradycyjnym zjeździe kolarskim do Łowicza, że zbiórka uczestników zbiorowej wycieczki całego Okręgu, wyznaczona jest w czwartek, dnia 27.5. br. o godz. 5-tej rano na boisku D.K.S. przy ul. Nawrot Nr. 73-75.

Portugalia — Irlandia 2:0

PARYŻ (Obsł wł.). Wobec 55.000 widzów odbył się w Lizbonie międzypaństwowy mecz piłkarski między reprezentacjami Irlandii i Portugalii. W spotkaniu tym zdecydowane zwycięstwo odniosła Portugalia, bijąc gości 2:0. Obie bramki padły już w pierwszej połowie gry.

Przed meczem Polska-Dania

Dwóch łodzian

kandydatami do reprezentacji Polski

WARSZAWA (Obsł. wł.) Kapitan sportowy PZPN Alfus wyznaczył następujących piłkarzy, którzy brani będą pod uwagę przy ustalaniu składu na mecz Polska — Dania w Kopenhadze: **Bramkarze: Janik, Skromny, Brom; obrońcy: Janduda, Barwiński, Gędłek, Włodarczyk; pomocnicy: Gajdzik, Parpan, Waśko, Szczurek, Suszczyk; napastnicy: Bobula, Cieślik, Alszer, Oprych, Spodzieja, Gracz, Przecherka, Baran, Białas, Kubicki.**

PZHL w Warszawie

KRAKÓW (Obsł. wł.) W obecności przedstawiciela Głównego Urzędu Kultury Fizycznej ppłk. Czarnika odbyło się zebranie PZ.HL., na którym postanowiono przenieść siedzibę Związku do Warszawy. Wybrano nowy zarząd Związku z prezesem dr Kaplińskim na czele.